

Sygnatura akt VIII C 1641/14

\*%\$VIII/C/1641/14\*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 30-09-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Magdalena Wengierow

po rozpoznaniu w dniu 16-09-2015 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa F. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda F. S. kwotę 9394,72 zł (dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt cztery zł siedemdziesiąt dwa gr) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4047 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia -Śródmieścia) kwotę 328,07 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt **VIII C 1641/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2014 r. powód F. S. żądał zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12.583 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość oraz zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 2.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podał, iż w dniu 7 stycznia 2011 r. przewrócił się na nieodśnieżonym chodniku, należącym do posesji nr (...) przy ul. (...) we W., należącej do L. K., ubezpieczonej od odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym i z tytułu posiadanej nieruchomości u strony pozwanej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł oraz odszkodowanie w wysokości 605,28 zł obejmujące koszty leczenia w kwocie 52,28 zł oraz koszty opieki w kwocie 553 zł. Powód podniósł jednak, iż wypłacona suma nie była adekwatna do zakresu doznanych obrażeń oraz stopnia krzywdy.

Wskazał, że na skutek upadku doznał złamania kostki bocznej podudzia prawego z przemieszczeniem i podwichnięciem bocznym w stawie skokowym prawym oraz uszkodzenia więzadła trójgraniastego prawego. W dniu 11 stycznia 2011 r. przebył zabieg operacyjny otwartego nastawiania kostki bocznej oraz repozycji stawu skokowego i więzadła trójgraniastego. Przez okres 7 tygodni zmuszony był nosić gips, a przez 3 miesiące przebywał na zwolnieniu

lekarskim. Korzystał wówczas z pomocy innych osób, albowiem nie mógł samodzielnie funkcjonować. Został również wyłączony z życia zawodowego. Długotrwała rehabilitacja spotęgowała jedynie uczucie krzywdy. W dniu 6 września 2012 r. wykonano kolejny zabieg operacyjny usunięcia zespolenia z kostki bocznej podudzia prawego. Zarzucił, że strona pozwana, mimo że ustaliła 5% uszczerbek na zdrowiu, zaniżyła wysokość wypłaconego zadośćuczynienia. Podał, że nadal odczuwa skutki wypadku, zmuszony był bowiem zaprzestać wykonywania czynności, które wcześniej nie stanowiły dla niego problemu- nie może już uprawiać sportu oraz nie podejmuje większego wysiłku fizycznego z obawy przed odnowieniem urazu. Kwotę odszkodowania z tytułu kosztów sprawowania opieki powód wyliczył na 3.136 zł uznając, iż potrzebował opieki średnio przez 8 godzin dziennie, przez 49 dni. Zryczałtowaną stawkę godzinową ustalił na 8 zł. Mając na uwadze, że strona pozwana wypłaciła mu już 553 zł, żądał z tego tytułu zasądzenia dalszej kwoty 2.583 zł

Odsetki ustawowe od żądanej kwoty powód naliczał od dnia 13 stycznia 2014 r., tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody stronie pozwanej.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 5 listopada 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

Nie kwestionując swej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2011 r. opisanego przez powoda co do zasady, podniosła, iż brak było podstaw do wypłaty dalszego odszkodowania w wysokości wskazanej w żądaniu pozwu. Wskazała, że jej odpowiedzialność ograniczona jest do sumy gwarancyjnej w wysokości 20.000 zł. Strona pozwana wypłaciła już powodowi świadczenie w łącznej wysokości 10.605,28 zł, w związku z czym suma ubezpieczenia z polisy (...) nr (...) uległa pomniejszeniu do kwoty 9.394,72 zł i strona pozwana odpowiada w granicach tej kwoty.

W ocenie strony pozwanej dokonana już wypłata jest wystarczająca w rozumieniu art. 445 k.c. gdyż uwzględniała stopień i czas trwania cierpień fizycznych, wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu, trwałość następstw wypadku oraz dolegliwości związane z życiem osobistym powoda. Co się zaś tyczy kosztów opieki, to w ocenie strony pozwanej jest ona wygórowana, gdyż powód nie był osobą obłożnie chorą wymagającą stałej opieki przez okres wskazany w pozwie, a w postępowaniu likwidacyjnym powodowi została wypłacona kwota 553 zł, przyjmując, iż powód wymagał częściowej pomocy w wymiarze 3,5 godzin dziennie. Strona pozwana zakwestionowała również datę początkową naliczania odsetek od żądanej kwoty wskazując, iż nie jest i nie był w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 k.c.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 7 stycznia 2011 r. we W. na ul. (...), na wysokości posesji nr (...), powód F. S. poślizgnął się na oblodzonym chodniku i upadł.

Po upadku powód odczuł bardzo silny ból w nodze, miał trudności ze wstaniem z chodnika, nie mógł się podnieść ani o własnych siłach, ani z pomocą kolegów S. B. i F. M.. Powód z uwagi na silny ból nie chciał czekać na przyjazd karetki, dlatego przewieziony został na Pogotowie (...) we W. przy ul. (...) w samochodzie mieszkającego w pobliżu miejsca zdarzenia K. A..

Po wykonaniu RTG stwierdzono u powoda złamanie kostki bocznej podudzia prawego oraz podejrzenie zerwania wyrostka strzałkowo-piszczelowego. Powodowi założono gips, zakazano obciążania prawej stopy oraz zalecono zgłoszenie się do poradni ortopedycznej. Powód dostał również zastrzyk przeciwbólowy i leki przeciwzakrzepowe.

**Dowód:** - przesłuchanie powoda F. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k.109.

Z uwagi na utrzymujący się silny, rozpierający gips ból i opuchliznę palców prawej stopy, powód zgłosił się do (...) Przychodni (...) we W. przy ul. (...). Lekarz z Poradni U. (...) skierował go na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej (...) Szpitala (...) we W., gdzie powód został przyjęty w dniu 10 stycznia 2011 r. W szpitalu zdiagnozowano u niego złamanie kostki bocznej podudzia prawego z przemieszczeniem i podwichnięciem bocznym w stawie skokowym górnym oraz uszkodzenie więzadła trójgraniastego kostki bocznej.

W dniu 11 stycznia 2011 r. wykonano zabieg operacyjny: otwarte nastawienie złamania kostki bocznej z wewnętrzną stabilizacją modo AO, repozycję podwichnięcia stawu skokowego prawego, szwy więzadła trójgraniastego. Powód przebywał w szpitalu od 10 do 13 stycznia 2011 r. Po dwunastu dniach od operacji powodowi ściągnięto szwy.

Powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego przez okres 3 miesięcy od wypadku.

**Dowód:** -dokumentacja medyczna, k. 45-47,

- dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach szkody, w załączeniu.

Opatrunek gipsowy noszony przez powoda przez siedem tygodni obejmował stopę i kończył się tuż pod kolaniem. Mimo opatrunku, powód skarżył się na bardzo silny ból, przez okres około 2 miesięcy dwa razy dziennie zażywał przepisane leki, w tym K.. Raz dziennie dostawał zastrzyk przeciwzkrzepowy. Intensywność bólu zależała od stopnia obciążenia nogi, dlatego unikał chodzenia o kulach. Po ściągnięciu opatrunku gipsowego powód miał bardzo duży zanik mięśni, zsinienie i opuchniętą kostkę.

Powód poruszał się przy asekuracji dwóch kul łokciowych, korzystał z pomocy matki, która towarzyszyła mu przez około 2 miesiące po operacji przy większości czynności życia codziennego.

Po ściągnięciu opatrunku powód podjął leczenie usprawniające. Skorzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w postaci elektroliecznictwa (jonoforezy), krioterapii i ćwiczeń usprawniających w domu.

**Dowód:** - zeznania świadka H. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k.109.

- przesłuchanie powoda F. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k.109.

W dniu 5 września 2012 r. powód został ponownie przyjęty na Oddział (...) U. (...) (...) Szpitala (...) we W. gdzie poddano go kolejnemu zabiegowi usunięcia zespolenia wewnętrznego kości piszczelowej i kości strzałkowej. Powód został wypisany z oddziału z zaleceniem nie obciążania nogi, założono mu opatrunek gipsowy na około 4 tygodnie.

W dniu 9 października 2012 r. powód zakończył leczenie usprawniające.

**Dowód:** -dokumentacja medyczna, k. 48-50.

Obowiązek odśnieżania chodnika przy ul. (...) we W. ciążył na właścicielce L. K., która w dacie zdarzenia ubezpieczona była od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na sumę gwarancyjną 20.000 zł.

**Dowód:** - potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego, k. 99-101.

Pismem z dnia 9 grudnia 2013 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, kwotę 52,28 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 553 zł tytułem kosztów opieki. Lekarze orzecznicy strony pozwanej ustalili 5% uszczerbek na zdrowiu.

**Dowód:** - akta szkodowe- w załączeniu.

Wypadek z dnia 7 stycznia 2011 r. w wyniku, którego powód doznał złamania kostki bocznej z przemieszczeniem oraz z podwichnięciem bocznym w stawie skokowym prawym oraz uszkodzenia więzadła trójgraniastego z następowym leczeniem operacyjnym, skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi tego stawu z ograniczeniem ruchomości. Dolegliwości bólowe w tym stanie nasilają się przy zmianach pogodowych, przy zbyt długim statycznym czy dynamicznym obciążeniu stawu skokowego prawego. Ponadto pojawiają się obrzęki stawu skokowego prawego

szczególnie w godzinach wieczornych. Dolegliwości te utrudniają czynności życia codziennego jak i pracę zawodową. W przyszłości może to być przyczyną wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002, nr 234, poz. 1974) wynosi 10%.

**Dowód:** - pisemna opinia sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii dr n. med. M. J., k. 112-115.

W wyniku wypadku powód zaprzestał uprawiania sportów - wcześniej wyczynowo uprawiał szermierkę, jako zawodnik D., kandydował do kadry narodowej. Przestał też amatorsko jeździć na nartach, grać w koszykówkę i piłkę nożną.

Porusza się powoli, ból odczuwa już po około 20 minutowym spacerze. Ma wrażenie „uciekania” nogi, dlatego stosuje ściągacz stawu skokowego. Powód nadal odczuwa ból w kostce, stara się nie sięgać po leki przeciwbólowe. Na wysokości kostki nadal utrzymuje się obrzęk.

Powód z zawodu jest kucharzem. Zawód ten wiąże się z wielogodzinnym stanem w jednej pozycji. Często po pracy odczuwa dyskomfort w obrębie prawej nogi.

Utrzymujące się u powoda dolegliwości utrudniają w sposób zasadniczy czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową. Czuje on również psychiczne ograniczenia, nie może już biegać i skakać, gdyż boi się kolejnego urazu.

**Dowód:** -zeznania świadka H. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k. 109.

-przesłuchanie powoda F. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k. 109.

Powód po wypadku nie mógł samodzielnie wykonywać żadnych prac domowych, przez okres, kiedy powód miał nogę w gipsie (7 tygodni) we wszystkim pomagała mu matka H. S., z którą wówczas zamieszkał. Powód uczył się wówczas w klasie maturalnej, matka wozila go raz, dwa razy w tygodniu na zajęcia do szkoły, konsultacje czy zaliczenia. Pomagała mu przy higienie osobistej, zmianie opatrunków, wykonywaniu zastrzyków przeciwzakrzepowych. Przygotowywała posiłki i towarzyszyła mu w ciągu dnia, kiedy powód podejmował próby przemieszczania się o kulach po domu.

**Dowód:** -zeznania świadka H. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k.109.

-przesłuchanie powoda F. S., protokół elektroniczny z dnia 16 stycznia 2015 r., k.109.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było usprawiedliwione co do zasady i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Stan faktyczny sprawy w zasadzie nie był sporny. Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie kwestionowała swej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległ powód F. S. w dniu 7 stycznia 2011 r., co do zasady. Podnosiła jednak, że jej odpowiedzialność ograniczona do sumy gwarancyjnej, która wynosi 20.000 zł. Zakres doznanych w wyniku zdarzenia obrażeń również nie był przez stronę pozwaną kwestionowany, nadto wynikał on ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej oraz sporządzonych opinii biegłych sądowych.

Przedmiotem sporu była zatem wysokość majątkowej i niemajątkowej szkody na osobie, jaką poniósł powód na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego z tego tytułu odszkodowania oraz zadośćuczynienia. Strona pozwana podała, iż powodowi dokonano wypłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona adekwatna do trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał i jaki ustalili lekarze orzecznicy, a także cierpienie i bólu,

spowodowanych zdarzeniem. Wyplacone zaś odszkodowanie za opiekę nad powodem w kwocie 553 zł odpowiadają okresowi, w którym powód wymagał opieki.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 9.394,72 zł, tj. kwoty 2.191 zł tytułem odszkodowania za sprawowaną opiekę oraz kwoty 7.203,72 zł tytułem uzupełnienia wyplaconego już wcześniej zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego. Podstawą żądania rekompensaty za doznana krzywdę jest naruszenie dobra osobistego i wynikająca z tego faktu szkoda niemajątkowa. Pomiędzy nimi musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Sąd zawsze jest zobligowany badać okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych, subiektywnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierował się powyższymi kryteriami. Sąd wziął pod uwagę, iż skutek upadku powód doznał złamania kostki bocznej podudzia prawego z przemieszczeniem i podwichnięciem bocznym w stawie skokowym górnym oraz uszkodzenia więzadła trójgraniastego kostki bocznej, a doznany uraz wymagał przeprowadzenia zabiegu operacyjnego i zespolenia załamanych kości. Powód nosił nogę w gipsie przez 7 tygodni. Odczuwał wtedy bardzo silny ból, przez okres około 2 miesięcy dwa razy dziennie zażywał przepisane leki, w tym K.. Po ściągnięciu opatrunku gipsowego powód miał bardzo duży zanik mięśni, zsinienie i opuchniętą kostkę. Powód przeszedł również zabieg usunięcia zespolenia złamanej kostki bocznej podudzia prawego. Duże znaczenie miał fakt, iż powód niewątpliwie doznawał cierpień fizycznych oraz psychicznych nie tylko w związku z samym wypadkiem, ale również okresem rekonwalescencji. Mimo bowiem podjęcia szeregu zabiegów rehabilitacyjnych dolegliwości bólowe nie ustąpiły. Biegły ortopeda wskazał, że uraz skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi stawu skokowego z ograniczeniem ruchomości, obrzękami stawu skokowego, uczuciem „uciekania nogi”. Sąd wziął również

pod uwagę, na co wskazał biegły, że w przyszłości uraz ten może być przyczyną wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych. Sąd wziął wreszcie pod uwagę, że uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 10 %.

Nie bez znaczenia dla oceny Sądu pozostawała również okoliczność, że powód przed wypadkiem będąc osobą sprawną, musiał odczuwać znaczny dyskomfort będąc zmuszony zdać się na pomoc swojej matki. Jak wynika bowiem z dowodu z zeznań świadka H. S. i przesłuchania samego powoda, przez okres noszenia opatrunku gipsowego powód był praktycznie unieruchomiony. Wówczas z pewnością, z uwagi na ograniczenie ruchomości, jak również odczuwane dolegliwości bólowe, miał problemy z wykonywaniem prostych czynności życia codziennego i wymagał .

Sąd miał również na względzie, iż powód zaprzestała wcześniejszej aktywności. Jak wynika z dowodu z jego przesłuchania wcześniej wyczynowo uprawiał szermierkę, jako zawodnik D., kandydował do kadry narodowej. Przestał też amatorsko jeździć na nartach, grać w koszykówkę i piłkę nożną. Obecnie zaś odczuwane dolegliwości bólowe uniemożliwiają mu jakąkolwiek aktywność sportową. Utrudniają również w sposób zasadniczy pracę zawodową. Powód jest kucharzem, jest to praca stojąca i po całym dniu pracy odczuwa dolegliwości ze strony prawej kostki.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie należne powodowi winno wynieść 25.000 zł. Tak ustalona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., dając powodowi satysfakcję moralną i finansową, a także rekompensując – na ile to możliwe – doznane cierpienia.

Sąd uwzględnił również żądanie powoda zasądzenia odszkodowania z tytułu opieki sprawowanej nad nim przez matkę. Strona pozwana co do zasady jest zobowiązana do pokrywania szkody z tego tytułu nawet wówczas, kiedy opieka jest świadczona przez najbliższych, czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego z tego tytułu kwotę 553 zł przyjmując stawkę godzinową 7 zł. Sąd w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności przesłuchanie powoda i jego matki, przyjął, że powód w czasie, gdy nosił opatrunek gipsowy (przez 7 tygodni) wymagał pomocy w szerszym zakresie, niż uznała to strona pozwana. Mając na uwadze silny ból odczuwany przez powoda starał się on nie obciążać nogi i jak najmniej chodzić o kulach. Oznaczało to, że wymagał pomocy przy przygotowywaniu i podawaniu posiłków, robieniu zakupów, załatwianiu spraw poza domem, codziennej toalecie, utrzymywaniu porządku, asekuracji przy poruszaniu się, co łącznie obejmowało co najmniej 8 godzin dziennie. Sąd doszedł do przekonania, że powód nie udowodnił wysokości stawki w kwocie 8 zł za godzinę i uznał stawkę przyjętą przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego, tj. 7 zł za godzinę. Łącznie odszkodowanie z tego tytułu wyniosło 2.744 zł (7 tygodni x 7 dni x 8 godzin x 7 zł), a po odjęciu już wypłaconego przez stronę pozwaną – 2.191 zł.

Z uwagi na ograniczenie odpowiedzialności strony pozwanej do sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie z właścicielem posesji przy ul. (...) we W., tj. do kwoty 20.000 zł, Sąd przy uwzględnieniu już wypłaconego odszkodowania i zadośćuczynienia (10.065,28 zł) zasądził na rzecz powoda pozostałą część sumy ubezpieczenia, tj. kwotę 9.394,72 zł, oddalając dalej idące powództwo, również w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Skoro bowiem została wyczerpana suma ubezpieczenia, to w przyszłości strona pozwana nie będzie już ponosiła żadnej odpowiedzialności z tytułu tej umowy ubezpieczenia OC.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro powód powiadomił stronę pozwaną o zdarzeniu w dniu 13 grudnia 2013r., obowiązek strony pozwanej realizował się tym samym najdalej na dzień 12 stycznia 2014 r. Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko części kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powołany przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za

wynik procesu pozostawiając Sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu (por. postanowienie SN z dnia 13.10.1976 r., IV PZ 61/76) Art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje jednak pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, dlatego też ich kwalifikacja należy do Sądu, po rozważeniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Do kręgu okoliczności branych przez Sąd po uwagę należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające nie obciążanie powoda kosztami postępowania w części, w jakiej przegrał sprawę. Roszczenie powoda byłoby bowiem uzasadnione w wyższej wysokości, gdyby nie ograniczenie odpowiedzialności strony pozwanej wynikające z umowy łączącej ją z właścicielem posesji. Kluczowe znaczenie dla oceny, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, by nie obciążać powoda kosztami procesu, ma okoliczność, że strona pozwana nie poinformowała powoda ani jego pełnomocnika o ograniczeniu swojej odpowiedzialności w toku postępowania likwidacyjnego. W takiej sytuacji, obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej byłoby, zdaniem Sądu, niesłuszne. Mając to na uwadze oraz fakt, że powód uległ co do nieznaczącej części swojego żądania, Sąd w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążył całością kosztów stronę pozwaną. Na koszty te, należne powodowi, złożyły się: 630 zł opłaty od pozwu, 1.000 zł uiszczonych przez powoda i wykorzystanej na wynagrodzenia biegłych zaliczki, 2.400 zł wynagrodzenia adwokata i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał ponadto stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (tut. Sądu) kwotę 328,07 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wydatków na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych.